

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Puławach, II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Chimosz

w obecności protokolanta: starszego sekretarza sądowego Agnieszki Wolskiej

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniach 30 marca 2017 roku, 25 kwietnia 2017 roku, 30 maja 2017 roku, 11 lipca 2017 roku, 19 września 2017 roku, 16 listopada 2017 roku i 19 grudnia 2017 roku

sprawy M. S., syna H. i M. z domu F., urodzonego (...) w K. D.

oskarżonego o to, że w dniu 18 czerwca 2015 roku na ulicy (...) w miejscowości K. D., województwo (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki V. (...) numer rejestracyjny (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym według kolejnych badań 1,60 mg / l, 1,54 mg / l i 1,63 mg / l alkoholu w wydychanym powietrzu,

to jest o czyn z art. 178a § 1 k.k.

I. oskarżonego M. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. z tym, że przyjmuje, iż czyn miał miejsce w dniu 18 czerwca 2016 roku, zaś stężenie alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu było nie mniejsze niż 2,22 promila i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. skazuje go na karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. wykonanie tak orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu M. S. na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. S. grzywnę w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając w oparciu o art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na 10 (dziesięć) złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet tak orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu M. S. okres zatrzymania od dnia 18 czerwca 2016 roku, godzina 20:40 do dnia 19 czerwca 2016 roku, godzina 17:40, uznając stosownie do treści art. 63 § 1 i 5 k.k. okres zatrzymania za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny;

V. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. S. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat;

VI. na podstawie art. 43 § 3 k.k. nakłada na oskarżonego M. S. obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów zastrzegając, iż do chwili wykonania tego obowiązku okres, na który orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów nie biegnie;

VII. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeka od oskarżonego M. S. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 5000 (pięć tysięcy) złotych;

VIII. zasądza od oskarżonego M. S. na rzecz Skarbu Państwa 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych opłaty i 1095 (tysiąc dziewięćdziesiąt pięć) złotych 40 (czterdzieści) groszy tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Sygn. akt II K 1003 / 16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Puławach, rozpoznając sprawę M. S. ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 18 czerwca 2016 roku M. S. spożywał alkohol. Następnie wsiadł do samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i udał się do sklepu mieszczącego się na ulicy (...) w K. D., aby kupić alkohol. (dowód: wyjaśnienia oskarżonego, k. 19; zeznania świadka A. K., k. 51v, 107v – 108)

W sklepie tym o godzinie 20:26 nabył 3 butelki wódki o pojemności 200 ml. (dowód: zeznania świadka A. P., k. 58v; paragon fiskalny, k. 168)

W tym samym dniu C. S. i K. J. pełnili służbę radiowozem oznakowanym na terenie gminy K. D.. (dowód: zeznania świadka C. S., k. 55v, 108v)

Około godziny 20:30 z polecenia oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w P. funkcjonariusze udali się na ulicę (...) w K. D., gdzie według zgłoszenia jechać miał samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca najprawdopodobniej jest nietrzeźwy. (dowód: zeznania świadka C. S., k. 55v, 108v)

Po przybyciu pod sklep spożywczy na ulicy (...) policjanci zobaczyli pojazd, o którym mowa była w zgłoszeniu. Przy samochodzie znajdował się Z. D. – właściciel sklepu oraz M. S. – właściciel pojazdu. (dowód: zeznania świadka C. S., k. 55v, 108v)

M. S. był nietrzeźwy, kontakt z nim był utrudniony, ale logiczny. Miał bełkotliwą mowę, trudno mu było utrzymać się na nogach. (dowód: zeznania świadka C. S., k. 55v, 108v – 109)

M. S. został zabrany do Posterunku Policji w K. D. celem poddania go badaniu trzeźwości. (dowód: zeznania świadka A. K., k. 51v, 107v; zeznania świadka C. S., k. 55v, 108v)

Badanie przeprowadzone urządzeniem Alkometr A2.0 o godzinie 20:59 wykazało u M. S. 1,60 mg / l alkoholu w wydychanym powietrzu. (dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, k. 4)

Kolejne badanie wykonane tym samym urządzeniem o godzinie 21:16 wykazało u M. S. 1,54 mg / l alkoholu w wydychanym powietrzu. (dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, k. 4)

Trzecie badanie wykonane tym samym urządzeniem o godzinie 21:22 wykazało u M. S. 1,63 mg / l alkoholu w wydychanym powietrzu. (dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, k. 4)

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane wyżej dowody.

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach podał, że w dniu zdarzenia wypił 5 piw, a następnie pojechał samochodem do sklepu po alkohol. W trakcie przesłuchania zadeklarował również chęć skorzystania z instytucji wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy.

W toku postępowania przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie był świadomy treści wyjaśnień składanych w postępowaniu przygotowawczym. Wskazał, że choruje na cukrzycę, a nie została podana mu insulina. Wyjaśnił, że chciał jak najszybciej opuścić posterunek w K. D., a nadto wskazał, że choć był przesłuchiwany w szpitalu, to również tam nie otrzymał insuliny.

Na rozprawie w dniu 19 września 2017 roku oskarżony wyjaśnił, że leczy się na cukrzycę i kiedy spada mu cukier zachowuje się jak pijany i nie wie, co się z nim dzieje. Wyjaśnił również, że zakupił alkohol i wypił 200 ml wódki, chociaż mógł też wypić więcej.

Na rozprawie w dniu 19 grudnia 2017 roku oskarżony wyjaśnił, że wypił dwie butelki wódki i większą część trzeciej

Sąd obdarzył wiarą wyjaśnienia oskarżonego w brzmieniu, w jakim złożył je w toku postępowania przygotowawczego. W tym bowiem brzmieniu znajdują one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, a w szczególności z zeznaniami świadka A. K., C. S. i A. P., jak również w opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L..

W ocenie Sądu wyjaśnienia złożone w toku postępowania sądowego stanowią jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony, mającą uchronić go od poniesienia odpowiedzialności za popełnione przestępstwo. Wyjaśnienia te bowiem pozostają w sprzeczności z obdarzonymi wiarą zeznaniami świadków.

Oskarżony wskazywał, że z uwagi na swoją chorobę (cukrzyca) i brak podania insuliny nie wiedział, co mówi na posterunku policji. Wersji tej przeczą jednak zeznania świadka A. K.. Świadek ten wykonywał z oskarżonym czynności polegające między innymi na badaniu go na zawartość alkoholu. Świadek wskazał, że kontakt z oskarżonym był logiczny, odpowiadał on na zadawane pytania. Wskazał, że oskarżony chciał wrócić do domu, ale nie po to, aby przyjąć insulinę, ale po to, aby obrzudzić konie. Nie wspominał również o konieczności zażycia insuliny.

Z zeznań świadka C. S. wynika, że oskarżony po zatrzymaniu zaprzeczał, jakoby kierował pojazdem. Jednocześnie nie potrafił wskazać, kto nim kierował. Z zeznań tego świadka wynika, że kontakt z oskarżonym był utrudniony, miał on bełkotliwą mowę, nie mógł utrzymać się na nogach. Nie mówił nic na temat swoich chorób ani o konieczności zażycia insuliny.

Również zeznania świadka P. S. wskazują na to, że oskarżony w trakcie przesłuchania był w logicznym kontakcie, nie był zmuszany ani nakłaniany do złożenia określonej treści wyjaśnień.

Co więcej, o tym, że oskarżony był w logicznym kontakcie 19 czerwca 2016 roku, po godzinie 00:29 a przed godziną 00:58, świadczą zapisy w karcie zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego – karcie medycznych czynności ratunkowych (k. 146v, rubryka „opis”). Dokument ten również wskazuje na to, że zachowanie oskarżonego nie było spowodowane spadkiem poziomu glukozy w organizmie. Podczas czynności ratunkowych zmierzono mu poziom glukozy, który wynosił 136, a zatem był to poziom przekraczający górną granicę normy, co automatycznie wyklucza hipoglikemię (czyli poziom poniżej 70).

Kolejnym dowodem na to, że podczas przesłuchania przez P. S. oskarżony nie mógł nie wiedzieć, co mówi jest fakt zwolnienia go do domu przez lekarza o godzinie 16:45 (przesłuchanie zakończyło się o 16:40). Co więcej, poziom cukru we krwi oskarżonego o godzinie 11:20 wynosił 105, a zatem był jedynie lekko powyżej górnej granicy normy, wynoszącej 99.

Nie sposób również uznać za wiarygodne wyjaśnień w tej części, w jakiej oskarżony wskazywał, że alkohol spożył po zakończeniu prowadzenia pojazdu i po nabyciu go w sklepie. Z zeznań świadka A. P. wynika, że już w momencie zakupu alkoholu oskarżony był pod znacznym wpływem alkoholu, miał bełkotliwą mowę i czuć było od niego wyraźnie woń alkoholu.

Odnośnie zeznań złożonych w dniu 19 grudnia 2017 roku wskazać należy, iż w ocenie Sądu są one próbą dostosowania wyjaśnień do niekorzystnej dla oskarżonego opinii z zakresu retrospekcji alkoholowej.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka A. K.. Zeznania świadka są spójne, szczerze i logiczne. Świadek w bardzo dokładny i szczegółowy sposób opisał zdarzenia poprzedzające zatrzymanie oskarżonego, jak również dalsze wykonywane z nim czynności.

Na wstępie wskazać należy, iż świadek A. K. nie był naocznym świadkiem tego, aby oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, jak również nie brał udziału w jego zatrzymaniu. Świadek przeprowadzał czynności z oskarżonym w Posterunku Policji w K. D., w trakcie których oskarżony przyznał się do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Wskazać należy, że zeznania świadka są logiczne i spójne. Świadek zeznał, że kontakt z oskarżonym był logiczny, odpowiadał on na zadawane pytania pomimo tego, że znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu. Świadek zaprzeczył również, jakoby oskarżony wskazywał, że musi przyjąć insulinę. Zeznania świadka miały znaczenie przy ocenie wyjaśnień oskarżonego, pozwoliły na uznanie, że wyjaśnienia składane w postępowaniu przed Sądem nie są prawdziwe.

Świadek w żaden sposób nie próbuje nadmiernie obciążyć oskarżonego. W szczerzy sposób zeznał, że powiedział oskarżonemu, że jeżeli przyzna się do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, to wykonane zostaną standartowe czynności, a następnie zostanie zwolniony do domu, zaś jeżeli są jakieś wątpliwości, to zostanie zatrzymany, a po wytrzeźwieniu przesłuchany.

Zeznania świadka C. S. zostały obdarzone wiarą. Jego zeznania są w istocie relacją z zatrzymania oskarżonego. Wskazać należy, że zeznania te są spójne, logiczne i konsekwentne.

Zeznaniom świadka A. P. również dano wiarę. Sąd dostrzegł rozbieżność w zeznaniach świadka z postępowania przygotowawczego oraz z postępowania przed Sądem, sprowadzającą się do opisu zachowania i sposobu mowy oskarżonego. W postępowaniu przed Sądem świadek zeznała, że oskarżony mówił normalnie, zaś w postępowaniu przygotowawczym, że miał bełkotliwą mowę i był pijany. Ostatecznie świadek potwierdziła zeznania z postępowania przygotowawczego. Zeznania świadka, poza wskazaną wyżej rozbieżnością, która została wyjaśniona, są spójne i logiczne. Znajdują one potwierdzenie w zeznaniach świadka C. S., który również wskazywał na bełkotliwą mowę i stan nietrzeźwości oskarżonego.

Zeznania świadka S. K. zostały obdarzone wiarą. Świadek zeznał, że jechał za samochodem marki V. (...), który poruszał się tzw. „wężykiem”. Powiadomił o tym fakcie Policję. Następnie widział samochód zaparkowany przed sklepem.

Dano wiarę zeznaniom świadka P. S.. Jego zeznania dotyczą czynności przesłuchania oskarżonego w charakterze podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym. Zeznania te ocenić należy jako szczerze i prawdziwe. Faktem jest, że świadek nie pamiętał okoliczności tego przesłuchania, jednakże okoliczność ta nie może dziwić w sytuacji, w której od przesłuchania minęło ponad 10 miesięcy. Świadek wskazał, że w sytuacji dokonywania przesłuchania w szpitalu przesłuchujący zawsze pytają personel medyczny, czy czynność może być wykonana. Wskazał również, że nigdy w toku prowadzonych przez siebie czynności nie nakłaniał ani nie zmuszał nikogo do złożenia określonej treści wyjaśnień. Ponadto świadek zeznał, że gdyby kontakt z oskarżonym nie był logiczny, to zostałoby to odnotowane w protokole.

Zeznania świadka E. S. zostały obdarzone wiarą. Świadek zeznała o samochodzie, który poruszał się w sposób niebezpieczny. Z uwagi na fakt, iż świadek nie zapamiętała ani marki samochodu, ani jego numeru rejestracyjnego, nie jest możliwe ustalenie, czy jej zeznania dotyczyły samochodu kierowanego przez oskarżonego, dlatego też jej zeznania nie były podstawą ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Stwierdzić jednakże należy, że zeznania świadka są szczerze, logiczne i prawdziwe.

Zeznania świadka Z. D. również zostały obdarzone wiarą. Świadek nie widział ani momentu kierowania przez oskarżonego pojazdem, ani nie widział go spożywającego alkohol, dlatego też jego zeznania nie były podstawą ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Jednakże jego zeznania ocenić należy jako prawdziwe i szczerze.

Zeznania świadka W. W. również obdarzono wiarą, jednakże również one nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Świadek zeznał bowiem o spotkaniu, do którego miało dojść w dniu zdarzenia, ale do którego ostatecznie nie doszło.

Sąd w pełni podzielił opinie dotyczące stanu zdrowia psychicznego, sporządzoną przez Z. R. oraz z zakresu retrospekcji alkoholowej, sporządzoną przez biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L.. Opinie sporządzone zostały

przez osoby kompetentne, posiadające szeroką wiedzę z zakresu będącego przedmiotem opinii. Opinie są stanowcze i jednoznaczne w swoich wnioskach. Dawały szczegółowe odpowiedzi na pytania zawarte w postanowieniach o dopuszczeniu dowodu.

Sąd Rejonowy w Puławach zważył, co następuje.

Mając na uwadze analizę i ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż wina oskarżonego nie budzi wątpliwości i została w pełni udowodniona. Oskarżony M. S. w chwili popełniania przestępstwa był osobą pełnoletnią, a w czasie popełniania przestępstwa miał pełną poczytalność. Z opinii biegłego psychiatry wynika, że w sprawie nie ma uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w chwili czynu i jego stanu zdrowia psychicznego. Oskarżony jest zatem osobą zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a w niniejszej sprawie nie występują żadne przewidziane prawem okoliczności, które uniemożliwiłyby przypisanie oskarżonemu winy. Zebrane w sprawie dowody pozwalają zaś przedstawić mu zarzut, że znajdując się w normalnej sytuacji motywacyjnej i mając pełną swobodę zachowania się zgodnie z normami prawa karnego normy te naruszył wypełniając znamiona przestępstwa określonego w art. 178 a § 1 k.k.

Czynność sprawcza przestępstwa określonego w art. 178 a § 1 k.k. polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Przeanalizowania zatem wymaga, co oznaczają sformułowania „pojazd mechaniczny”, „prowadzenie pojazdu mechanicznego”, „prowadzący pojazd mechaniczny”, „ruch lądowy” oraz „stan nietrzeźwości”. Dopiero bowiem wypełnienie przez oskarżonego wszystkich znamion przestępstwa decydować może o uznaniu go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym uznać należy każdy pojazd drogowy lub szynowy napędzany umieszczonym w nim silnikiem, jak również maszynę samobieżną i motorower (uchwała SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33; wyrok SN z dnia 4 lutego 1993 r., III KRN 254/92, OSP 1993, nr 10, poz. 198; uchwała SN z dnia 12 maja 1993 r., I KZP 9/93, OSNKW 1993, nr 5-6, poz. 27).

Bez wątplenia zatem należy uznać, iż oskarżony poruszał się pojazdem mechanicznym, albowiem poruszał się samochodem napędzany umieszczonym w nim silnikiem.

Pojęcie „prowadzenie pojazdu” było przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego oraz rozważań przedstawicieli doktryny. Dla potrzeb niniejszej sprawy przyjąć należy, iż pojęcie „prowadzenie pojazdu” oznacza wprowadzenie go w ruch oraz nadanie mu kierunku jazdy. (por. R. A. Stefański, Glosa do wyroku SN z dnia 4 lutego 1993 r., III KRN 254/92, OSP 1993, nr 10, poz. 198). Natomiast „osobą prowadzącą pojazd mechaniczny” jest taka osoba, która spełnia jakąkolwiek czynność związaną bezpośrednio z ruchem danego pojazdu. Będzie nim więc z pewnością kierowca.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż oskarżony był osobą prowadzącą pojazd. Jako kierowca spełniał bowiem czynności związane bezpośrednio z ruchem samochodu, wprowadził go w ruch i nadawał mu kierunek jazdy.

Odpowiedzialności za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. podlega tylko ten, kto prowadzi pojazd w stanie nietrzeźwości w ruchu, między innymi, lądowym. Powyższe oznacza, że przestępstwo to może być popełnione tylko w miejscu, gdzie odbywa się ruch. Ruchem lądowym jest zarówno ruch drogowy, jak i kolejowy, jednak w niniejszej sprawie należy rozważyć pojęcie ruchu lądowego zawężonego do ruchu drogowego. Przy czym chodzi tu nie o ruch w sensie fizycznym, czyli zmianę położenia przedmiotu materialnego w stosunku do innych punktów, lecz o ruch w znaczeniu prawnym, a więc taki w którym obowiązują określone reguły poruszania się. Jeżeli chodzi o ruch drogowy, to nie budzi wątpliwości, że miejscem, gdzie odbywa się ruch są drogi publiczne, czyli krajowe, wojewódzkie, gminne, powiatowe (art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych – Dz. U. Nr 14, poz. 60).

Nie może budzić wątpliwości, iż oskarżony prowadził pojazd w ruchu lądowym – drogowym, albowiem poruszał się po drogach publicznych – ulicach miasta K. D., czyli w miejscu, gdzie odbywa się ruch drogowy.

Pojęcie stanu nietrzeźwości zostało natomiast zdefiniowane w Kodeksie karnym, w art. 115 § 16. W rozumieniu kodeksu karnego stan nietrzeźwości zachodzi wtedy, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub gdy zawartość alkoholu w 1 dcm³ wdychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Należy stwierdzić, iż nie ma wątpliwości, iż oskarżony prowadził samochód w stanie nietrzeźwości.

Wskazać należy, iż oskarżony w toku postępowania sądowego wskazywał, że alkohol spożył po zakończeniu prowadzenia pojazdu, po jego zakupieniu w sklepie. Okoliczności tej przeczą zeznania świadka A. P., która zeznała, że już w momencie kupowania alkoholu oskarżony był na tyle nietrzeźwy, że miał bełkotliwą mowę. Ponadto gdyby przyjąć, że po zakończeniu kierowania samochodem spożył on alkohol w postaci 200 ml wódki pomiędzy godziną 20:26 (godzina zakupu alkoholu) a godziną 20:55 (godzina pierwszego badania), to o godzinie 21:32 poziom alkoholu w jego krwi wynosiłby od 0,63 do 0,99. Tym samym nie jest możliwe, że wyłącznie konsumpcja alkoholu w postaci 200 ml wódki po zakończeniu prowadzenia pojazdu spowodowała taką zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu. Musiał on zatem być w stanie nietrzeźwości zanim przyjechał do sklepu. Różnica ta wynosiła – przy najbardziej korzystnym wariancie dla oskarżonego – 2,22 ‰ (opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L., k. 178). Oznacza to, że przynajmniej tyle alkoholu we krwi miał oskarżony, kiedy kierował samochodem.

Co więcej, z opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L. wynika, że aby uzyskać wyniki stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, jakie uzyskano u oskarżonego na skutek jednorazowej konsumpcji alkoholu, to musiałby on wypić od 243 do 258 ml czystego etanolu, co odpowiada 607 – 645 ml wódki 40%. W ocenie Sądu ostatnie wyjaśnienia oskarżonego są próbą dopasowania ilości wypitego alkoholu do uzyskanych wyników badań. Jednakże, co również wskazano w opinii, spożycie jednorazowo takiej ilości alkoholu spowodowałoby silne upojenie alkoholowe z wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia śpiączki.

Mając na uwadze okoliczność, że nie można wykluczyć spożycia przez oskarżonego wódki w ilości 200 ml po zakończeniu prowadzenia pojazdu w wyroku przyjęto, że stężenie alkoholu w jego krwi było nie mniejsze, niż 2,22 ‰. Jest to najbardziej korzystna dla niego wartość.

Przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k. można popełnić z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. W ocenie Sądu oskarżony działał właśnie umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Musiał on bowiem wiedzieć w momencie rozpoczynania jazdy, że znajduje się on pod wpływem alkoholu. Zatem oskarżony miał pełną świadomość tego, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, a prowadząc pojazd mechaniczny w tym stanie popełnia przestępstwo. Miał on również obiektywną możliwość zachowania się zgodnego z prawem. Pomimo tego zdecydował się na prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Chciał on tym samym złamać obowiązujące przepisy prawa.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości i uznał go za winnego dokonania zarzucanego mu czynu.

Przechodząc do omówienia wymiaru kary Sąd, kierując się dyrektywami zawartymi w art. 3 i 53 § 1 i 2 k.k., uznał, że adekwatną do stopnia zawinienia sprawcy będzie kara roku pozbawienia wolności.

Jako okoliczności obciążające sprawcę Sąd uwzględnił znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu przejawiający się w tym, iż swoim działaniem oskarżony wystąpił przeciwko wielu innym użytkownikom dróg, tak kierowcom, jak i pieszym. Zważyć należy, iż oskarżony prowadził pojazd po zatłoczonych drogach K. D., zaś stan jego nietrzeźwości był znaczny. Sąd wziął również pod uwagę nagminność tego typu przestępstw popełnianych na terenie kognicji tutejszego Sądu, co uzasadnia ostrzejszą reakcję karną w celu zmniejszenia ilości tego typu przestępstw.

Mając jednak na względzie dyrektywę z art. 58 § 1 k.k., Sąd uznał za zasadne w oparciu o art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesić oskarżonemu na stosowny okres próby wynoszący dwa lata. Wskazać bowiem należy, iż oskarżony nie był dotychczas karany.

Z uwagi na fakt, iż kara pozbawienia wolności została orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania, Sąd uznał, iż zasadne będzie wymierzenie oskarżonemu w oparciu o art. 71 § 1 k.k. kary grzywny. Kara ta, wobec warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, będzie jedyną realną karą i dolegliwością dla oskarżonego. Uwzględniając okoliczności, które stały się podstawą wymiaru kary pozbawienia wolności, a o których była mowa powyżej, Sąd ustalił, iż adekwatna do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu będzie kara grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych. Uwzględniając warunki osobiste oskarżonego, Sąd określił wysokość stawki dziennej na 10 zł.

Stosownie do treści art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Art. 42 § 2 k.k. stanowi, iż w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (a takim jest bez wątpienia przestępstwo określone w art. 178a k.k.) Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego określone zostały przesłanki, jakimi kierować winien się Sąd określając zakres oraz czas trwania środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów. Należy tu brać pod uwagę stopień zagrożenia, jakie może stwarzać powrót sprawcy do ruchu, ten zaś oceniać należy na podstawie okoliczności rozpatrywanego wypadku, przyczyn, które do niego doprowadziły, sposobu prowadzenia pojazdów mechanicznych, a także rodzaju i wagi naruszonych zasad bezpieczeństwa oraz innych okoliczności wskazujących na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa, na jego stopień poczucia odpowiedzialności. Mają tu również znaczenie także cechy osobowości sprawcy, częstotliwość nadużywania przez niego alkoholu, doświadczenie w prowadzeniu pojazdów mechanicznych itp. Pamiętać jednak trzeba, że decydującym będzie tu zawsze stopień zagrożenia dla ruchu ze strony sprawcy wypadku. Im większe jest to spodziewane zagrożenie, tym dłuższy winien być okres obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ratio legis orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych polega bowiem na tym, by osoby nie przestrzegające zasad bezpieczeństwa, zagrażające bezpieczeństwu ruchu czy to z braku wyobraźni, czy z braku poczucia odpowiedzialności - z ruchu tego wyłączyć. Jest to najskuteczniejszy sposób wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach, zmuszenia naruszających zasady bezpieczeństwa do ich przestrzegania w przyszłości, a nadto przekonania wszystkich uczestników ruchu o potrzebie bezwzględnego podporządkowania się ustanowionym zasadom ruchu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 1982 r., V KRN 106/82, OSNPG 1982, nr 8-9, poz. 108).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów na okres 4 lat będzie w niniejszej sprawie wystarczające. Analizując zachowanie oskarżonego stwierdzić należy, iż prowadzenie przez niego pojazdów powoduje znaczne zagrożenie. Oskarżony zlekceważył normy prawne mające zapewnić bezpieczeństwo wszystkim uczestnikom ruchu drogowego. Sąd wziął pod uwagę wysoką zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu, wielokrotnie przekraczającą dopuszczone w prawie polskim normy.

Stosownie do treści art. 43 § 3 k.k. oskarżonego zobowiązano do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu zastrzegając, iż do chwili wykonania obowiązku okres, na który orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów nie biegnie.

Stosownie do treści art. 43a § 2 k.k. Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w minimalnej przewidzianej przez prawo wysokości 5.000 zł.

W ocenie Sądu tak ukształtowana kara, środki karne oraz świadczenie pieniężne powinny odnieść właściwy skutek tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej. W zakresie prewencji indywidualnej tak orzeczona kara oraz środki karne winny skłonić oskarżonego do ponownej analizy jego zachowania i zapobiec jego powrotowi do przestępstwa,

zaś w zakresie prewencji ogólnej uświadomi społeczeństwu, iż popełnienie przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k. wiąże się z surową reakcją karną.

Orzeczenie o kosztach uzasadnione jest treścią art. 627 k.p.k., który stanowi, że od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa. Zgodnie zaś z art. 616 § 2 k.p.k. kosztami sądowymi są opłaty i wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania.

Opłata została zasądzona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 z 1983 roku, poz. 223 z późn. zm.) i wyniosła 180 złotych od orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz 100 złotych, stanowiących 10% orzeczonej grzywny.

Do wydatków w niniejszej sprawie należał, zgodnie z art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k., ryczałt za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym (20 złotych) i w postępowaniu przed Sądem (20 złotych). Kwoty ryczałtu wynikają z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 663). Ponadto wydatkiem w niniejszej sprawie była, na podstawie art. 618 1 pkt 10 k.p.k., opłata za uzyskanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (30 złotych). Kwota ta wynika z § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 roku w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 roku, poz. 861 z późn. zm.). Ponadto wydatkiem były koszty sprowadzenia świadków, zgodnie z treścią art. 618 § 1 pkt 3 k.p.k. Wyniosły one w niniejszej sprawie 259,10 zł. Do wydatków należały także koszty wywołania opinii biegłego psychiatry (150 zł) oraz Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L. (616,30 zł)

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku